

# Koszty wychowania dzieci w Polsce 2016

Praca to bezpieczna rodzina

Raport Centrum im. Adama Smitha  
pod kierunkiem prof. dr. hab. Aleksandra Surdeja





# Koszty wychowania dzieci w Polsce 2016

Praca to bezpieczna rodzina

Raport Centrum im. Adama Smitha  
pod kierunkiem prof. dr. hab. Aleksandra Surdeja



Warszawa, czerwiec 2016

Koszty wychowania dzieci w 2016. Raport Centrum im. Adama Smitha

© Copyright Centrum im. Adama Smitha  
Pierwszy Niezależny Instytut w Polsce, 2016

Raport przygotował zespół pod kierunkiem prof. dr. hab. Aleksandra Surdeja  
w składzie:

Anna Gołębicka  
Hanna Kelm  
Andrzej Sadowski

przy pomocy  
Agnieszki Janus i Joanny Szczepkowskiej

Wydawca:  
Centrum im. Adama Smitha  
ul. Bednarska 16, 00-321 Warszawa  
Tel. 22 8284707  
[www.smith.pl](http://www.smith.pl)  
[facebook.com/centrumadamasmitha](https://facebook.com/centrumadamasmitha)  
e-mail: [1989@smith.pl](mailto:1989@smith.pl)

Korekta i skład:  
Wydawnictwo Semper  
[www.semper.pl](http://www.semper.pl)  
ul. Mariensztat 8, 00-302 Warszawa

Druk:  
Drukarnia Cyfrowa Warszawa  
[www.drukarnia.pl](http://www.drukarnia.pl)  
ul. Mikołaja Kopernika 36/40, 00-924 Warszawa



ISBN 978-83-86885-50-3

ANDRZEJ SADOWSKI

# Praca to bezpieczna rodzina

Dla Polaków praca to bezpieczna rodzina. Polska rodzina utrzymuje się z pracy, a nie z ulg, zasiłków czy innej formy pomocy ze strony rządu. Zasiłki nie zastąpią pracy i nie mogą być dla niej lepszą alternatywą. Dostępność pracy w Polsce, a nie za granicą, jest jednym z podstawowych czynników, który zapewni społeczeństwu trwały dobrobyt, a rządzącym wygrywanie wyborów.

Głównym źródłem bezrobocia w Polsce jest wysokie opodatkowanie pracy ZUS-em, składkami i podatkami. Opodatkowanie minimalnego wynagrodzenia wynosi ponad 64,5%, czyli 39%-40% od kosztu pracy dla przedsiębiorcy. Tak wysokie opodatkowanie pracy jest barierą dla wychodzenia z szarej strefy i upodabnia Polskę do niektórych krajów afrykańskich, gdzie około połowy PKB powstaje w gospodarce nierejestrowanej.

Wysokie podatki nałożone na pracę w Polsce – gdzie to właśnie praca jest nie tylko podstawowym źródłem utrzymania się rodzin, ale też najważniejszym czynnikiem rozwoju gospodarczego oraz naszej przewagi konkurencyjnej na kontynencie europejskim pogrążonym od dawna w kryzysie demograficznym – powodują dezaktywację zawodową oraz ucieczkę pod parasol socjalny i rentowo-emerytalny.

Dodatkowo duże obciążenie w Polsce VAT-em konsumpcji sprawia, jak dobitnie podkreśla prof. Aleksander Surdej, że dla polskich rodzin to wysokość podatku VAT wpływa w sposób znaczący na koszty wychowania i utrzymania dzieci.

Obniżenie opodatkowania pracy oraz kosztów życia w Polsce poprzez obniżenie kosztów nieefektywnych usług publicznych przyniesie prawdziwe zmiany cywilizacyjne. Programy dystrybucji mniejszych czy większych pieniędzy należy traktować jako środki doraźne, a jest wysoce prawdopodobne, że będą miały ograniczony wpływ na poprawienie diety w naszym kraju. Jeżeli jednak dzieci, które mogą przyjść na świat w wyniku takiej socjalnej interwencji nie znajdą później pracy w Polsce, to rządowy program na rzecz demografii zamieni się w program dotowania eksportu siły roboczej do bogatszych krajów.



# Streszczenie

## SYTUACJA RODZIN

Koszty wychowania dzieci liczone jako wydatki na wychoowanie i utrzymanie dziecka są stosunkowo wysokie i sięgają od 15 do 30% budżetu polskich rodzin. Koszty te zmieniają się w tym przedziale w zależności od zaamożności rodziny, liczby dzieci i ich wieku. Całkowite koszty wychowania dziecka są jeszcze wyższe, gdyż uwzględniają koszty utraconych lub zmniejszonych dochodów na skutek ograniczeń w podejmowaniu aktywności zarobkowej wynikających z poświęcania czasu opiece i wychowywaniu dzieci.

Dzieci mogą być, z ekonomicznego punktu widzenia, traktowane jako kapitał. Może on przynieść w przyszłości wyższe dochody, ale jego wartość zależy od tego, czy i jak się weń inwestuje. Nawet w gospodarczo trudnych czasach nie należy zmniejszać nakładów prywatnych i publicznych na wspieranie edukacji i rozwoju dzieci.

Centrum im. Adama Smitha szacuje, że koszt wychowania jednego dziecka w Polsce (do osiągnięcia osiemnastego roku życia) mieści się w przedziale od 176 tys. zł do 190 tys. zł, a dwójki dzieci od 317 tys. zł do 350 tys. zł.

Rodzicielstwo nie jest wyłącznie rezultatem kalkulacji ekonomicznych kosztów i korzyści. Jednakże obawy potencjalnych rodziców o bezpieczeństwo ekonomiczne rodziny i jej poziom życia negatywnie wpływają na decyzje o liczbie dzieci. Współcześnie potencjalni rodzice mają świadomość, że w dzieci należy inwestować i że nakłady te zmniejszają ich materialny poziom życia.

Dla Polski ważne jest, aby współczynnik dzietności – obecnie wynoszący ok. 1,3 – wzrósł do poziomu zbliżonego do 2, bez tego nasz kraj znajdzie się w głębokim regresie demograficznym. W tym stopniu, w jakim obawy o negatywne ekonomiczne skutki posiadania dzieci dla sytuacji materialnej rodzin powstrzymują Polaków od rodzicielstwa, ważne jest, aby koszty wychowania i utrzymania dzieci były minimalizowane dzięki efektywnym usługom publicznym (przede wszystkim edukacji, opiece zdrowotnej), ale głównie dzięki dynamicznemu rynkowi pracy i rosnącej produktywności pracy pozwalającej na samodzielne uzyskanie dochodów. Macierzyństwo i praca zawodowa są obecnie do pogodzenia, a kariera zawodowa jest jednym z czynników wzmocnienia pozycji społecznej kobiet.



Domnie Ray Jones, CC BY 2.0, <https://creativecommons.org/licenses/by/2.0/>

Nadmiernie rozbudowane transfery socjalne nie są dobrym sposobem zmniejszania kosztów wychowania dzieci, gdyż programy te wiążą się z wysokimi kosztami administracyjnymi i, jeśli są nadmierne, demotywują do aktywności gospodarczej. Ze 100 złotych zabranych przez państwo podatnikom na pomoc potrzebującym trafia nie więcej niż 60-70%. Resztę pochłaniają koszty transakcyjne i administracyjne. Ponadto, w przypadku części rodzin długookresowa zależność od transferów socjalnych staje się czynnikiem zniechęcającym do podejmowania pracy i ostatecznie skutkuje ekonomiczną dezaktywacją. W przypadku naszego kraju adresowana pomoc socjalna trafia także do gospodarstw domowych, których realne dochody są znacznie wyższe i do takiej pomocy nie uprawniają, ze względu na rozległą „szarą strefę”, z której podstawowe i dodatkowe dochody uzyskuje kilkanaście procent dorosłych obywateli Polski.

## POLITYKA PODATKOWA

Zdecydowana większość polskich rodzin jest w stanie zapracować na swoje utrzymanie, jeśli państwo nie staje się nadmiernie fiskalne. Nadmierny fiskalizm tworzy błędne koło: zmniejsza dochody po opodatkowaniu, demotywując do aktywności gospodarczej, sprzyja rozrostowi szarej strefy, zwiększa liczbę osób, które nominalnie uprawnione

są do świadczeń socjalnych, tworząc kolejną falę presji fiskalnej.

Stawka VAT w Polsce jest wyższa niż przeciętna dla państw członkowskich UE. Wyższa niż w Polsce stawka obowiązuje jedynie w Finlandii (24%), Chorwacji (25%), Szwecji (25%), Danii (25%) i na Węgrzech (27%). **Dla 95% polskich podatników 23-procentowa stawka VAT jest większym obciążeniem niż 19-procentowa stawka od dochodów osobistych.**

Rodziny z dziećmi są szczególnie wrażliwe na skutki wysokiego VAT. Przykładowo, po podniesieniu VAT z 7% do 23% na niektóre produkty dziecięce koszty utrzymania

dziecka wzrosły o 1,5%, czyli o około 2960 zł. Podniesienie VAT na wszystkie inne produkty z 22% do 23% zwiększyło koszty o dodatkowe 6300 zł w porównaniu do sytuacji utrzymywania VAT na poprzednim poziomie 22%.

W starzejącym się społeczeństwie system polityczny przywiązuje rosnącą wagę do ochrony poziomu życia starszego pokolenia. Dzieci natomiast rodzą się w rodzinach osób młodszych, które nie osiągnęły jeszcze maksimum dochodowego (to przypada na wiek od 45 do 60 lat). Z tego względu wspólne opodatkowanie małżonków przynosi więcej korzyści osobom starszym niż rodzinom wychowującym dzieci.



# Analiza

## I. WSTĘP

Współcześnie, w przeciwieństwie do tradycyjnych społeczeństw przeszłości, posiadanie i liczba dzieci jest wynikiem planowania i wyboru. Chociaż radości i troski rodzicielstwa nie sprowadzają się do ciągłej kalkulacji kosztów i korzyści z posiadania dziecka, to nie sposób nie zauważyć, że koszty utrzymania i wychowania dzieci wpływają na decyzję o rodzicielstwie. Co więcej, należy podkreślić, że o ile dla samych rodziców posiadanie dzieci nieuchronnie wiąże się z materialnym wyrzeczeniem, o tyle dla społeczeństwa jako całości dzieci (ich liczba i „jakość”) są „kapitałem” – zasobem, bez którego nie ma wzrostu bogactwa i dobrobytu. Nie tylko samym rodzicom, ale i całemu społeczeństwu, i jego politycznej organizacji, czyli państwu, powinno więc zależeć na zapewnieniu odpowiednio wysokiej dzietności i „jakości” dzieci wychowywanych przez polskie rodziny.

## II. KOSZTY UTRZYMANIA DZIECI

W kwestii kosztów utrzymania dzieci szeroko rozpowszechnione są krańcowo różne opinie. Jedni twierdzą, że dzieci kosztują niewiele, inni z kolei podają kwoty, których wysokość może rodzić pytanie, czy kogokolwiek stać na dzieci. Pomiar kosztów utrzymania i wychowania dzieci nie jest sprawą prostą, a ekonomiści, w ślad za Martinem Browningiem<sup>1</sup> – autorem klasycznego przeglądu badań nad wpływem dzieci na zachowania ekonomiczne gospodarstw domowych – proponują rozpoczęcie analizy od postawienia czterech pytań. Pierwszym z nich jest pytanie „pozytywne” o to, jak obecność dzieci wpływa na wzorce konsumpcji gospodarstwa domowego. Chodzi w nim między innymi o uchwycenie efektu substytucji, który pojawia się, gdy rodzina z dzieckiem przeszuwa wydatki z dóbr preferowanych przez dorosłych na dobra służące dzieciom. Innymi słowy, na skutek pojawienia się dziecka, rodzice nie wydają więcej, ale wydają pieniądze inaczej. Drugim jest pytanie o potrzeby dochodowe rodzin z dziećmi w porównaniu z rodzinami bez dzieci. Chodzi w nim o identyfikację „koszyka dóbr uznanych za niezbędne dla dziecka i wycenę rynkowej wartości tych dóbr. Łączna wartość tych dóbr traktowana jest jako koszt wychowania dziecka. Podstawą jest oszacowanie potrzeb przez ekspertów do spraw żywienia i fizjologii,

a nie rzeczywiste wydatki danego gospodarstwa domowego” (Browning, 1992, s. 1441). Trzecim jest pytanie o faktyczne wydatki, czyli o to, ile rodzice w rzeczywistości wydają na swoje dzieci. Pytanie to bezpośrednio odnosi się do kwestii kosztów wychowania i utrzymania dziecka. Czwartym pytaniem jest pytanie o to, jaki dochód jest potrzebny rodzinom z dziećmi, aby ich dobrobyt równy był dobrobytowi rodzin bez dzieci. Jest to pytanie z zakresu subiektywnej analizy użyteczności, czyli zadowolenia uzyskiwanego z danego typu wyborów konsumpcyjnych.

W praktyce pomiar kosztów wychowania i utrzymania dzieci wykorzystuje metodę eksperckiego szacowania potrzeb lub metodę analizy wydatków rodzin. Badania takie potrzebne są do informowania opinii publicznej o skali potrzeb i kosztów ponoszonych przez rodziny z dziećmi oraz pozwalają władzom publicznym na oszacowanie potrzeb rodzin z dziećmi i opracowanie najbardziej efektywnych sposobów ich wspierania.

Zanim podejmiemy próbę oszacowania kosztów utrzymania i wychowania dzieci w Polsce, przyjrzyjmy się wynikom analiz w innych państwach. Najpełniejsze dane dotyczące kosztów wychowania dzieci gromadzone są i udostępniane opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych (zob. Tabela 1 i wykres 1). Z danych tych wynika, że wychowanie jednego dziecka do osiągnięcia przez niego pełnoletniości kosztuje od 165 do 245 tys. dolarów, a ukończenie przez nie prywatnych szkół i uczelni zwiększa te koszty dodatkowo o co najmniej 100 tys. dolarów.

**TABELA 1**  
**ROCZNE WYDATKI NA JEDNO DZIECKO W USA W RODZINACH PEŁNYCH ZARABIAJĄCYCH ROCZNIE MNIEJ NIŻ 57 600 USD (2010)**

Typ kosztów	Dziecko czteroletnie	Dziecko dwunastoletnie
Wydatki mieszkaniowe	2950	2950
Żywność	1220	2060
Transport	1120	1340
Odzież	490	670
Opieka zdrowotna	580	1050
Opieka i edukacja	1840	840
Inne	610	690
Łącznie	8810	9600

Źródło: USDA, Expenditures on Children by Families, 2010; Mark Lino (<http://www.cnpp.usda.gov/publications/crc/crc2010.pdf>).

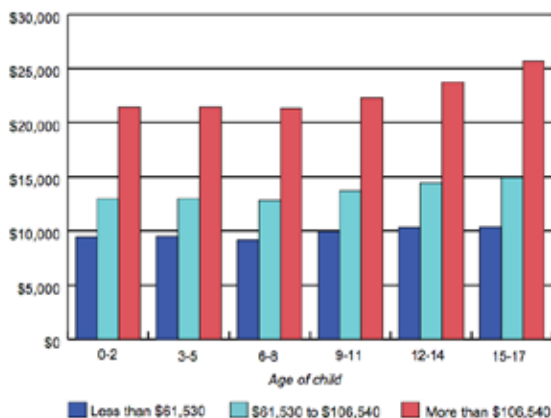
Te przeciętne wielkości ukrywają jednak duże zróżnicowanie ze względu na dochody rodziny. Mniej zamożne rodziny wydają na dzieci mniej, bardziej zamożne więcej.

<sup>1</sup> Browning M. (1992), *Children and Household Economic Behaviour*, „Journal of Economic Literature” (September), Vol. XXX.

Wydatki na dzieci zmieniają się także wraz z ich liczbą, gdyż pojawiają się „korzyści skali”. W Stanach Zjednoczonych przyjmuje się, że koszty utrzymania i wychowania drugiego i kolejnego dziecka maleją o co najmniej 20%, dzięki oszczędnościom na kosztach żywienia (mniejsza skala oszczędności) czy kosztach mieszkania i transportu (większa skala oszczędności).

#### WYKRES 1

WYDATKI RODZINNE NA DZIECKO, WEDŁUG POZIOMU DOCHODÓW I WIEKU DZIECKA\*, 2013



\* Średnia w USA w rodzinach z dwójką dzieci

Źródło: United States Department of Agriculture, dane opublikowane 27 sierpnia 2014 roku.

Prowadzone w Kanadzie analizy wydatków budżetów gospodarstw domowych wskazują, że roczne koszty zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka kształtowały się przeciętnie w 2010 roku w przedziale 2500-4000 USD. Są one wyższe dla starszych, a niższe dla młodszych dzieci (zob. Tabela 2).

#### TABELA 2

KOSZTY ROCZNE UTRZYMANIA DZIECKA NA POZIOMIE PODSTAWOWYM W KANADZIE (W 2010 ROKU) W RODZINIE PEŁNEJ (DWOJE RODZICÓW) (W USD)

Typ kosztów	Dziecko czteroletnie	Dziecko dziesięcioletnie
Żywność	1638	2517
Odzież	332	519
Opieka	114	222
Wydatki domowe	127	127
Rozrywka, kieszonkowe itp.	51	728
Łącznie	2264	4115

Źródło: MDD (2010), *Budgeting for Basic Needs*, Montreal.

Prowadzone w Wielkiej Brytanii badania wskazują, że roczny koszt utrzymania i wychowania dziecka sięga 6 tys. funtów (zob. Tabela 3).

#### TABELA 3

ROCZNE KOSZTY UTRZYMANIA DZIECKA NA POZIOMIE PODSTAWOWYM W WIELKIEJ BRYTANII (W 2010 ROKU) (W FUNTACH)

Typ kosztów	Dziecko trzyletnie	Dziecko czternastoletnie
Żywność	884	1196
Odzież	364	728
Koszty mieszkaniowe	1300	1352
Koszty opieki	1664	130
Wydatki na potrzeby osobiste	520	364
Koszty transportu i podróży	92	624
Rozrywka	988	1560
Łącznie	5812	5954

Źródło: N. Oldfield, J. Bradshaw (2011), *The Costs of a Child in a Low-Income Household*, "The Policy Press", 19(2), s. 135.

Z kolei analizy prowadzone w Australii wskazują, że przeciętne koszty utrzymania i wychowania na skromnym, lecz adekwatnym poziomie wynosiły około 6000 dolarów amerykańskich i stanowiły 20,1% dochodu w dyspozycji gospodarstwa domowego, gdy koszty te liczone są bez kosztów opieki nad dziećmi, oraz 24,6%, gdy koszty te uwzględniają wydatki na zewnętrzną opiekę nad dziećmi<sup>2</sup>.

W Polsce wciąż nie istnieją dane pozwalające na precyzyjne oszacowanie kosztów wychowania i utrzymania dziecka. Gromadzenie oficjalnych danych i przedstawianie ich opinii publicznej w celu uświadomienia, jak kosztowne jest utrzymywanie dzieci (belgijskie powiedzenie głosi: „Jedno dziecko – jeden dom”), staje się niezbędne, gdyż sprzyjać będzie zrozumieniu przyczyn niskiej dzietności w Polsce i opisowi sytuacji ekonomicznej rodzin z dziećmi.

W ślad za literaturą badawczą warto odróżnić bezpośrednie koszty utrzymania i wychowania dzieci liczone jako suma wydatków na żywność, odzież, obuwie czy leczenie od kosztów pośrednich i alternatywnych (rodziny z większą liczbą dzieci często „poświęcają” zarobki jednego z rodziców, który w pełnym zakresie opiekuje się dziećmi)<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Henman P. (2005), *Updated Costs of Children Using Australian Budget Standards*, Queensland.

<sup>3</sup> Rozróżnienie to jest podobne do rozróżnienia pomiędzy kosztami wychowania dziecka a kosztami związanymi z decyzją o posiadaniu dziecka, gdyż decyzja taka uwzględnia także koszty okazji utraconych na skutek zaangażowania środków i czasu w wychowanie i utrzymanie dziecka.

TABELA 4

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYDATKI NA 1 OSOBĘ W GOSPODARSTWACH  
DOMOWYCH WEDŁUG TYPU GOSPODARSTWA DOMOWEGO W 2016 ROKU

Wyszczególnienie	Małżeństwa z dziećmi na utrzymaniu			Ojciec lub matka z dziećmi na utrzymaniu
	1	2	3	
	<b>w złotych</b>			
Wydatki ogółem	951	746	504	744
w tym:				
Żywność i napoje bezalkoholowe	235	196	163	203
Odzież i obuwie	64	50,5	32	49
Zdrowie	36	25	15	25
Edukacja	20	18	9	15

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z roczników statystycznych GUS.

Chociaż oczywiste jest, że koszty wychowania dzieci mogą się kształtować na różnym poziomie (w zależności od możliwości finansowych i aspiracji rodziców), to **z punktu widzenia polityki państwa istotne jest oszacowanie przybliżonych kosztów przeciętnych (kosztów odpowiadających standardom życia w danym społeczeństwie).**

Na jakim poziomie kształtują się te koszty przeciętne w Polsce w 2016 roku? Wykorzystując dane przedstawione w Tabeli 2, oszacowaliśmy, że koszt wychowania

jednego dziecka do okresu osiągnięcia przezeń 18 roku życia wynosi w Polsce przeciętnie od 176 do 190 tys. zł, a koszt wychowania dwójki dzieci wynosi od 316 do 350 tys. zł (przyjmujemy, że koszt wychowania i utrzymania drugiego dziecka wynosi 80% kosztów pierwszego ze względu na „korzyści skali”, w tym na oszczędności płynącej ze wspólnej konsumpcji). W przypadku rodzin z trójką dzieci koszty te (przyjmujemy, że koszt utrzymania trzeciego dziecka wynosi 60% kosztów pierwszego) wynoszą przeciętnie od 421 do 460 tys. zł. Jeśli pamiętamy, że kalkulacja ta nie bierze pod uwagę kosztów alternatywnych oraz że jest kalkulacją kosztów podstawowych, to prawdopodobne jest, że łączne koszty ekonomiczne dzieci są o wiele wyższe.

W celu sprawdzenia realizmu przedstawionych wyliczeń dla Polski można posłużyć się inną metodą. Dla oszacowania kosztów utrzymania rodzin organizacje międzynarodowe, takie jak OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju), opracowały skalę ekwiwalentności pozwalającą na uwzględnienie różnic pomiędzy potrzebami osoby dorosłej a potrzebami dziecka. Według tej skali dzieci poniżej 14 roku życia mają potrzeby konsumpcyjne w wysokości 0,3 osoby dorosłej, a dzieci powyżej tego progu w wysokości 0,5 osoby dorosłej. Jeśli przyjmiemy, że w danym kraju płaca minimalna określa minimalnie adekwatny poziom dochodów (w Polsce w 2016 roku wynosi ona 1355 zł netto), to koszty utrzymania i wychowania dziecka do 18 roku życia wynoszą: 87,804 tysięcy zł. Jeśli z kolei przyjmiemy równie powszechną oksfordzką skalę ekwiwalencji (Oxford Equivalence Scale), która wynosi 0,5 w odniesieniu dla każdego dziecka w całym okresie dzieciństwa, to koszt ten wynosi 146,34 tysięcy zł.

Rosnąca liczba danych dotyczących kosztów wychowania i utrzymania dziecka pochodząca z badań prowadzonych w różnych krajach stała się podstawą Raportu OECD





„Doing Better for Families” z 2011 roku. Według tego raportu koszty wychowania dziecka stanowią od 15 do 30% budżetów rodziny bez dzieci, a koszty wychowania pierwszego dziecka są większe niż następnych, gdyż rodzina korzysta z ekonomii skali, jeśli chodzi o mieszkanie, transport i oszczędności dzięki przekazywaniu odzieży z dziecka na dziecko. Ponadto, raport ten stwierdza, że koszty wychowania i utrzymania dziecka rosną wraz z jego wiekiem, a kumulują się w okresie przejścia do dorosłości, przy czym głównym elementem rosnących kosztów staje się edukacja, transport i rozrywka (OECD, 2011, s. 211).

**TABELA 5**  
PRZECIĘTNE ROCZNE KOSZTY UTRZYMANIA I WYCHOWANIA  
DZIECKA DO 18 ROKU ŻYCIA (W TYS. USD)

	USA	Kanada	Wlk. Brytania	Australia	Polska
USD	9,1-13,6	3,19	8,9	6,0	2,9

Źródło: Opracowanie własne. Dane za okres 2010-2015

Ekspertki OECD zauważają także, że **istnieje silny związek pomiędzy kosztami wychowania i utrzymania dzieci a zagrożeniem ubóstwem**. Utrzymanie dzieci obciąża budżety rodzin, wpływając negatywnie na materialny poziom życia rodziny, a **obawy potencjalnych rodziców o bezpieczeństwo ekonomiczne rodziny i jej poziom życia negatywnie**

**wpływają na ich decyzje o liczbie dzieci**. Czynniki ten wydaje się silnie oddziaływać w Polsce. Ogólny wskaźnik płodności kobiet pokazujący stosunek liczby urodzeń do liczby kobiet w wieku rozrodczym zmalał w Polsce z około 3 w roku 1960 do około 1,3 w 2013 roku, o ile w 1984 roku urodziło się ponad 700 tysięcy dzieci, o tyle w 2011 roku zanotowaliśmy 391 tysięcy, w 2013 roku 372 tysiące urodzeń, a w 2014 roku 376 tysięcy (o 45 tysięcy mniej niż w 2010 roku). Jedną z najważniejszych tego przyczyn jest wysoki koszt utrzymania i wychowania dzieci. Prognozy GUS wskazują, że liczba Polaków zmaleje z 38,4 miliona w 2014 do 36 milionów w 2035 roku.

### III. KIERUNKI DZIAŁAŃ OBNIŻAJĄCYCH KOSZTY WYCHOWANIA I UTRZYMANIA DZIECI

Wnioskiem z wyliczeń kosztów wychowania i utrzymania dzieci nie jest zrównanie użyteczności dziecka z użytecznością przedmiotów, takich jak dom czy samochód, lecz wskazanie, że z indywidualnego punktu widzenia posiadanie dzieci nieuchronnie wiąże się z obniżeniem dochodu dostępnego na inne cele życiowe. Z ekonomicznego punktu widzenia dzieci są rodzajem specjalnych dóbr zbliżonych charakterystyką do długoterminowych aktywów, które w przyszłości mogą przynosić swoim rodzicom i społeczeństwu finansowe i społeczne korzyści, o ile się w nie wcześniej odpowiednio zainwestuje.

TABELA 6

## WSPÓŁCZYNNIK DZIETNOŚCI W KRAJACH UE-28

	1960	1965	1970	1975	1980	1985	1990	1995	2000	2005	2010	2014
UE-28	:	:	:	:	:	:	:	:	:	1,51	1,61	1,58
Belgia	2,54	2,61	2,25	1,74	1,68	1,51	1,62	1,56	1,67	1,76	1,86	1,74
Bułgaria	2,31	2,09	2,17	2,23	2,05	1,97	1,82	1,23	1,26	1,32	1,57	1,53
Czechy	2,09	2,18	1,92	2,43	2,08	1,95	1,90	1,28	1,15	1,29	1,51	1,53
Dania	2,57	2,61	1,95	1,92	1,55	1,45	1,67	1,80	1,77	1,80	1,87	1,69
Niemcy	:	:	:	:	:	:	:	:	1,38	1,34	1,39	1,47
Estonia	1,98	1,88	2,17	2,04	2,02	2,13	2,05	1,38	1,36	1,52	1,72	1,54
Irlandia	3,78	4,04	3,85	3,37	3,21	2,48	2,11	1,84	1,89	1,86	2,05	1,94
Grecja	2,23	2,25	2,40	2,33	2,23	1,67	1,40	1,31	1,27	1,32	1,51	1,30
Hiszpania	:	:	:	2,80	2,20	1,64	1,36	1,17	1,23	1,33	1,37	1,32
Francja	2,73	2,84	2,47	1,93	1,95	1,81	1,78	1,71	1,87	1,92	2,02	2,01
Chorwacja	:	:	:	:	:	:	:	:	:	1,50	1,55	1,51
Włochy	2,37	2,59	2,38	2,17	1,64	1,42	1,33	1,19	1,26	1,34	1,46	1,46
Cypr	:	:	:	:	:	2,43	2,41	2,03	1,64	1,48	1,44	1,37
Łotwa	:	:	:	:	:	:	:	:	1,25	1,39	1,36	1,65
Litwa	:	:	2,40	2,18	1,99	2,08	2,03	1,55	1,39	1,29	1,50	1,63
Luksemburg	2,29	:	1,97	1,55	1,50	1,38	1,60	1,70	1,76	1,63	1,63	1,50
Węgry	2,02	1,82	1,98	2,35	1,91	1,85	1,87	1,57	1,32	1,31	1,25	1,44
Malta	:	:	:	:	1,99	1,95	2,04	1,81	1,70	1,38	1,36	1,42
Holandia	3,12	3,04	2,57	1,66	1,60	1,51	1,62	1,53	1,72	1,71	1,79	1,71
Austria	2,69	2,70	2,29	1,83	1,65	1,47	1,46	1,42	1,36	1,41	1,44	1,44
Polska	:	:	:	:	:	:	<b>2,06</b>	<b>1,62</b>	<b>1,37</b>	<b>1,24</b>	<b>1,38</b>	<b>1,32</b>
Portugalia	3,16	3,15	3,01	2,75	2,25	1,72	1,56	1,41	1,55	1,41	1,39	1,23
Rumunia	:	:	:	2,59	2,43	2,31	1,83	1,33	1,31	1,39	1,54	1,52
Słowenia	:	:	:	:	:	1,71	1,46	1,29	1,26	1,26	1,57	1,58
Słowacja	3,04	2,78	2,41	2,55	2,32	2,26	2,09	1,52	1,30	1,27	1,43	1,37
Finlandia	2,72	2,48	1,83	1,68	1,63	1,64	1,78	1,81	1,73	1,80	1,87	1,71
Szwecja	:	:	1,92	1,77	1,68	1,74	2,13	1,73	1,54	1,77	1,98	1,88
Wielka Brytania	:	:	:	1,81	1,90	1,79	1,83	1,71	1,64	1,76	1,92	1,81

Źródło: Eurostat

Koszty utrzymania nie są oczywiście jedynymi czynnikami wpływającymi na decyzję o posiadaniu i liczbie dzieci (w przeszłości polskie rodziny miały więcej dzieci, pomimo znacznie niższych dochodów). Bardzo ważny jest bowiem dominujący system wartości i normy kulturowe. Władze publiczne nie mają jednak skutecznych narzędzi wpływania na systemy wartości i zmiany kulturowe. Głównym narzędziem polityki wspierania wzrostu dzietności jest więc działanie na rzecz zmniejszania kosztów utrzymania i wychowania dzieci.

**Dziecko rodzi się i wychowuje w rodzinie i jest przede wszystkim jej członkiem. W perspektywie międzypokoleniowej jest naturalne, aby rodzice zapewniali materialne podstawy utrzymania dzieci, tak jak całkowicie naturalne jest oczekiwanie, aby dzieci wspierały materialnie swoich**

**rodziców i dziadków, gdy ci znajdują się w takiej potrzebie. Polityka państwa nie powinna rozrywać tych naturalnych zależności.**

Koszty wychowania dzieci przez rodziny należy jednak obniżyć, chociaż państwo nie powinno kosztów tych upaństwiać (całkowicie przejmować). Jak jednak sprawić, ażeby problem kosztów wychowania i utrzymania dzieci był brany pod uwagę w różnych obszarach polityk publicznych? Zarysować można dwa kierunki działań. Jednym z nich jest **tworzenie specjalnych programów skierowanych na poprawę warunków życia rodzin z dziećmi (od ulg podatkowych, przez bony towarowe do programów dożywiania dzieci)**. Innym jest przede wszystkim dbałość o wysoką jakość usług publicznych, przy redukcji obciążeń podatkowych rodzin, i szerzej – wszystkich obywateli.



Historia rozbudowanych transferów socjalnych dowodzi, że są one zazwyczaj mało skuteczne i bardzo kosztowne. Doświadczenia wielu krajów – od Stanów Zjednoczonych po kraje Europy Zachodniej (nie mówiąc o doświadczeniach krajów realnego socjalizmu) – wskazują, że skuteczność programów socjalnych jest niska, a często sprzyja rozpowszechnianiu się zachowań, które państwo chce ograniczyć: jeśli rząd chce za pomocą pieniędzy publicznych i państwowych urzędów poprawić sytuację ekonomiczną matek samotnie wychowujących dzieci, to poprzez transfery socjalne na ich rzecz, jak w przypadku Stanów Zjednoczonych, przyczynia się do zwiększenia ich liczby<sup>4</sup>; jeśli chce za pomocą hojnych zasiłków dla bezrobotnych chronić poziom życia osób niepracujących, to na skutek tego zwiększa się liczba osób pozostających bez pracy. Przykłady te nie są argumentem przeciwko wszelkiej pomocy socjalnej adresowanej do osób potrzebujących. Pomoc socjalna powinna być jednak ograniczona i dobrze adresowana, aby nie wywoływać zmian w zachowaniu ludzi („wycuczona bezradność”, brak odpowiedzialności, roszczeniowość socjalna) i nie przyciągać migrantów, których głównym motywem jest chęć życia z transferów socjalnych.

<sup>4</sup> W Stanach Zjednoczonych w 1965 roku 25% dzieci Afroamerykanów wychowywane było przez samotne matki, w 2003 roku wskaźnik ten wyniósł 50%. Dla dzieci rasy białej wskaźniki te wynosiły odpowiednio: 5 i 18-20%. Sara McLanahan and Christopher Jencks, *Was Moynihan Right?*, „Education Next”, Spring 2015.

Należy również przypominać, że interwencja administracyjna jest zazwyczaj mało efektywna i że również bez niej ludzie w sposób spontaniczny niosą pomoc i organizują wsparcie dla innych. W działaniach na rzecz rozwiązania problemów społecznych nadmierna obecność administracji publicznej jest zawsze kosztowna, a często zbyt kosztowna. I tak zebrane społecznie 100 złotych na pomoc dla Kowalskiego trafi z pewnością do tegoż Kowalskiego. Ze 100 złotych zabranych przez rząd podatnikom na pomoc potrzebującym (dotkniętym jakimś kataklizmem) do Kowalskiego dotrze nie więcej niż 60-70%. Reszta to koszty transakcyjne związane z funkcjonowaniem publicznej biurokracji<sup>5</sup>.

**U podstaw polityki sprzyjającej rodzinie powinno znajdować się założenie, że rodzinie najlepiej służy wysoka dynamika gospodarcza, swoboda w dysponowaniu własnymi pieniędzmi oraz dostępność i wysoka jakość usług publicznych, głównie opieki zdrowotnej i edukacji, dostarczanych z wykorzystaniem mechanizmu konkurencji rynkowej.**

Silnie zróżnicowana jakość kształcenia w polskich szkołach sprawia, że gdy szkoła, do której uczęszczają dzieci, nie zapewnia wysokiej jakości kształcenia, to rodzice stają

<sup>5</sup> Dane te odnoszą się, co prawda, do Stanów Zjednoczonych, ale nie ma żadnych powodów by sądzić, że polska biurokracja jest sprawniejsza i bardziej wydajna od amerykańskiej.

przed alternatywą – albo zgoda na niższe szanse życiowe dzieci, albo zakup korepetycji<sup>6</sup>. Żle zorganizowany system opieki medycznej w weekend, to kosztowne wizyty w prywatnych gabinetach, dotyczące głównie rodziny z dziećmi, gdyż częstotliwość zachorowań dzieci w wieku do 14 lat równa jest częstotliwości zachorowań wśród osób najstarszych (powyżej 70 roku życia). Finansowane z podatków usługi publiczne stały się ważnym czynnikiem kosztów wychowania i utrzymania dzieci i jakości życia Polaków w ogóle, a jakość ich zależy wyłącznie od polskich polityków i administratorów – w małym stopniu zaś, lub wcale, od globalizacji gospodarczej i innych czynników zewnętrznych.

Warto przypomnieć, że odwrotną stroną rozbudowy programów nakierowanych na zapewnianie obywatelom świadczeń socjalnych są wysokie obciążenia podatkowe i wysokie wydatki publiczne<sup>7</sup>. Pod koniec XIX wieku we Francji i we Włoszech wydatki publiczne i podatki były na poziomie 13% dochodu narodowego, a w Stanach Zjednoczonych nawet na niższym. Gospodarcza funkcja rządu skupiona była na zasadniczych dla sprawnego funkcjonowania zbiorowości kwestiach, takich jak obrona narodowa, bezpieczeństwo fizyczne osób i mienia, wymiar sprawiedliwości oraz infrastruktura publiczna. Do wielkiego wzrostu wydatków publicznych doszło w okresie pomiędzy rokiem 1960 a połową lat osiemdziesiątych, kiedy to wiele krajów, a szczególnie kraje zachodniej Europy, stworzyło rozwinięty system redystrybucji i „bezpieczeństwa socjalnego”, który ujmował życie jednostki w ramy socjalnej kurateli państwa. W okresie mniej więcej jednego pokolenia (25 lat) kilka państw europejskich, w tym w szczególności Austria, Belgia, Dania, Francja, Niemcy, Irlandia, Włochy, Holandia i Szwecja, obciążało wydatkami publicznymi prawie (a czasem więcej) 50% PKB. Co więcej, w niektórych krajach, takich jak Włochy i Belgia, dług publiczny znacznie przekroczył 100% dochodu narodowego, a spłata odsetek od tego długu dodatkowo obciąża obywateli tych krajów. Kraje takie jak Włochy wpadły w pułapkę zadłużenia: obsługa długu publicznego wymusza utrzymywanie wysokiego obciążenia podatkowego, a wysokie podatki z kolei negatywnie wpływają na międzynarodową konkurencyjność gospodarki Włoch. Polska z długiem publicznym w 2014 roku, liczonym według metodologii EDP, wynoszącym 50,2% PKB może i powinna uniknąć takiego scenariusza.

<sup>6</sup> Według Raportu IBE z korepetycji i dodatkowych kursów korzysta około 6% gospodarstw domowych i wydają one na ten cel średnio prawie 160 zł miesięcznie – IBE (2013), *Koszty edukacji ponadgimnazjalnej i policealnej*, Warszawa, s. 13.

<sup>7</sup> Wydatki socjalne są dominującą pozycją w budżetach państw Europy Zachodniej sięgającą 50-60%.

Przy cechującym państwa europejskie wysokim stopniu rozbudowy programów socjalnych niektóre z tych państw wydają więcej na wsparcie rodziny i dietności, inne zaś więcej na programy adresowane do ludzi starszych czy rozmaitych kategorii tzw. społecznie wykluczonych. W państwach należących do OECD, czyli głównie w Europie oraz Ameryce Północnej, na politykę prorodzinną wydaje się przeciętnie 2,23% produktu krajowego brutto. Tę średnią ciągną w górę państwa wydające ponad 3,5% (w tym Dania, Francja, Islandia i Wielka Brytania), a w dół między innymi Polska (około 1,5%) oraz Korea Południowa (około 0,5%).

Warto podkreślić, że chociaż Wielka Brytania nie jest państwem rozbudowanych transferów socjalnych, to tam do 96% rodzin z dziećmi trafia powszechny (niezależny od dochodów rodziny) zasiłek dla dzieci („child benefit” w 2016 roku wynosi 20,7 funta tygodniowo w przypadku jednego lub najstarszego dziecka, a 13,7 funta tygodniowo dla każdego następnego dziecka), a 76% rodzin korzysta z kredytu podatkowego dla rodzin o dochodach poniżej ustawowego minimum. Znaczenie tego wsparcia zależy od sytuacji ekonomicznej rodziny. Dla imigrantów o niskich dochodach wielkość tego wsparcia może wydawać się hojna, dla Brytyjczyków o przeciętnych i wyższych dochodach jest czymś symbolicznie potwierdzającym prorodzinną orientację rządów.

Obywatele Wielkiej Brytanii zdają się rozumieć, że raz wdrożone programy transferów socjalnych mają tendencję do trwania, nawet jeśli są mało skuteczne. Prowadzi to z kolei do wzrostu obciążeń podatkowych i rozprzestrzeniania się populizmu ekonomicznego, którego istotą jest niedostrzeżenie konfliktu celów pomiędzy obietnicami wzrostu transferów socjalnych a zapewnieniami o ograniczeniu lub niepodnoszeniu podatków.

Warto zauważyć, że **opinia publiczna w Polsce nadmiernie skupia się na kwestii podatków dochodowych (podatku dochodowego od osób fizycznych i podatku dochodowego od osób prawnych), chociaż w rzeczywistości w dochodach współczesnych państw największy udział ma podatek pośredni (od towarów i usług i akcyzowy): w 2012 roku w wielu państwach UE podatki pośrednie przynosiły więcej przychodów podatkowych niż podatki dochodowe i podatki od dochodów kapitałowych**<sup>8</sup>. Podatki pośrednie nie są więc tak obojętne dla sytuacji ekonomicznej ludzi oraz dla ich decyzji, jak może się to

<sup>8</sup> Przykładami tych państw są: Czechy, Estonia, Francja, Holandia, Portugalia, Słowenia i Słowacja – źródło: OECD – <http://www.oecd.org/ctp/tax-policy/revenue-statistics-tax-structures.htm>.

wydawać osobom, które nie znają struktury przychodów budżetowych współczesnych państw!

Z punktu widzenia rządów podatki pośrednie są „wydajne”, względnie łatwe w naliczaniu i poborze, a ich niewątpliwą „zaletą” jest to, że obywatele nie są w stanie uświadomić sobie łącznego ciężaru opodatkowania – wyobraźmy sobie, jakim szokiem dla podatnika byłoby stwierdzenie sumy zapłaconych podatków pośrednich, gdybyśmy wprowadzili, niejako analogicznie do podatku dochodowego, rodzaj rocznego rozliczenia podatków pośrednich! I tak dla 95% polskich podatników 23-procentowa stawka podatku VAT jest większym obciążeniem niż 18-procentowa stawka podatku od dochodów osobistych.

#### IV. WPŁYW PODATKÓW POŚREDNICH NA KOSZTY UTRZYMANIA I WYCHOWANIA DZIECKA

Wcześniej przedstawiliśmy wyliczenia pokazujące, że utrzymanie i wychowanie dziecka w okresie od narodzenia do osiągnięcia 18 roku życia najprawdopodobniej kosztuje od 176 do 190 tys. zł. Przyjmując, że każde następne dziecko zwiększa koszty mniej niż proporcjonalnie (drugie dziecko 80% kosztów pierwszego, trzecie i kolejne – po 60%), można wyliczyć, że koszty utrzymania dzieci wynoszą: a) dla rodziny z dwójką dzieci – od 317 do 342 tys. zł; b) dla rodziny z trójką dzieci – około 422 do 427 tys. zł, a dla rodziny z czwórką dzieci – około 528 do 553 tys. zł. Jeśli do kosztów tych dodamy koszty utrzymania i kształcenia na poziomie wyższym, to koszty te należałoby zwiększyć o co najmniej 60 tys. zł na każde dziecko.

TABELA 7

DOLNY PRÓG SZACUNKOWYCH KOSZTÓW WYCHOWANIA DZIECI DLA POLSKICH RODZIN (W ZŁ)

Wiek dziecka	Z jednym dzieckiem	Z dwójką dzieci	Z trójką dzieci	Z czwórką dzieci
0-18	176000	317000	422000	528000
0-24	231000	427000	587000	748000

Źródło: Obliczenia własne

Jaki jest związek różnego typu podatków z przedstawionymi wyliczeniami? Odpowiedź brzmi: bardzo silny i wielostronny. Zaczniemy od podatku dochodowego od osób fizycznych i od najbardziej do niedawna typowej w polskich warunkach rodziny z trójką dzieci. Ponieważ, według przedstawionych wyliczeń, utrzymanie, wychowanie i wykształcenie trójki dzieci kosztuje około 587000 zł, to pracujący rodzice muszą osiągnąć w ciągu prawie ćwierćwiecza dochody przed opodatkowaniem (przy-



Sean Dreifinger  
CC BY 2.0. <https://creativecommons.org/licenses/by/2.0/>

mujemy stawkę 23%) rzędu 698530 zł. Przeprowadzone obliczenia pokazują, że rodzice-podatnicy oddają w tym czasie państwu 111530 zł.

To niestety nie koniec drenażu kieszeni rodziców. Wspomnieliśmy już o ukrytych, choć kumulatywnie, znacznych obciążeniach płynących z podatku VAT. Należy zauważyć, że stawka VAT w Polsce jest wyższa niż stawka VAT w większości państw członkowskich UE: średnia stawka VAT dla 27 państw członkowskich UE wynosi 19,5%. Wyższą niż Polska stawkę VAT mają Chorwacja, Szwecja i Dania (w tych państwach stawka VAT wynosi 25%) oraz Węgry (27%), najniższą zaś, spośród większych państw, Wielka Brytania – 20%). Jak duże jest obciążenie VAT-em kosztów wychowania i utrzymania dzieci w Polsce? Pozostawmy przy przykładzie rodziny z trójką dzieci. Przyjmując dla prostoty rachunków jednolitą stawkę VAT w wysokości 23%, otrzymujemy, że wydatki takiej rodziny na utrzymanie, wychowanie i wykształcenie dzieci są obciążone podatkiem w wysokości 135010 zł. Powtórzmy dobitnie: wysokość podatku VAT wpływa w sposób znaczący na koszty wychowania i utrzymania dzieci.

Chociaż brak pełnych danych uniemożliwia osiągnięcie wyższej precyzji obliczeń, to nasze wyliczenie wskazuje, jak znaczne są łączne koszty wzrostu stawek podatku pośredniego, jakim jest VAT, i dowodem na to, że w Polsce wydatki na utrzymanie dzieci są traktowane niemalże tak, jak wydatki na dobra luksusowe.

Wpływ wysokości podatku VAT na koszty utrzymania dzieci został dobrze zrozumiany między innymi w Wielkiej Brytanii. Stąd też w kraju tym obowiązuje zerowa stawka VAT na produkty dziecięce (nie tylko na odzież i obuwie, ale i na dziecięce foteliki samochodowe, dziecięce malowanki czy książki obrazkowe)<sup>9</sup>. Kolejne rządy Wielkiej

9 Źródło: <https://www.gov.uk/rates-of-vat-on-different-goods-and-services> (data: 26 maja 2015 roku).



Brytanii są więc w stanie oprzeć się naciskom Komisji Europejskiej, która domagała się podniesienia stawki VAT w celu harmonizacji podatków pośrednich. Warto zauważyć, że Komisja Europejska nie potrafiła przytoczyć silnych argumentów na rzecz tezy o zniekształceniach jednolitego rynku płynących ze zróżnicowania stawki VAT nakładanych w kraju przeznaczenia (byłoby to prawdą, gdyby konsumenci uprawiali „turystykę zakupową”, jeżdżąc w celu dokonywania zakupów do kraju o niższej stawce podatku VAT. Taka ewentualność prawdopodobnie występuje w przypadku dóbr o wysokiej jednostkowej wartości, takich jak wyroby jubilerskie, lecz nie w przypadku nawet zerowej stawki VAT na produkty dziecięce).

**TABELA 8**  
**PODSTAWOWE STAWKI VAT W PAŃSTWACH CZŁONKOWSKICH UE (STAN NA 1 STYCZNIA 2016 ROKU)**

Państwo	Podstawowa stawka VAT
Belgia	21
Bułgaria	20
Czechy	21
Dania	25
Niemcy	19
Estonia	20
Grecja	23
Hiszpania	21
Francja	20
Chorwacja	25
Irlandia	23
Włochy	22
Cypr	19
Łotwa	21
Litwa	21
Luksemburg	17
Malta	18
Holandia	21
Austria	20
Polska	23
Portugalia	23
Rumunia	20
Słowenia	22
Słowacja	20
Węgry	27
Finlandia	24
Szwecja	25
Wielka Brytania	20

Źródło: Komisja Europejska (2016)

[http://ec.europa.eu/taxation\\_customs/resources/documents/taxation/vat/how\\_vat\\_works/rates/vat\\_rates\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/taxation_customs/resources/documents/taxation/vat/how_vat_works/rates/vat_rates_en.pdf).

## V. ZAKOŃCZENIE: JAK SPRAWIĆ, ABY RZĄDZĄCY DZIAŁALI NA RZECZ POLSKICH RODZIN?

Od wielu lat badacze i uważni obserwatorzy przemian w naszym kraju wskazywali na groźbę nadchodzącej demograficznej zapaści Polski jako na najważniejszy problem publiczny. Wielu z nich postulowało budowanie w Polsce państwa przyjaznego rodzinie z dziećmi. Przez lata nie podejmowano jednak żadnych działań.

Doświadczenie innych państw dowodzi, że wskaźniki dzietności mogą zostać poprawione (choć z pewnością nie powrócą do poziomu z lat 60. XX w.), gdy polityka prorodzinna nie ograniczy się do punktowych interwencji typu „becikowe” czy ulga w podatku dochodowym, lecz skoncentruje się przede wszystkim na poprawie jakości usług publicznych, w tym na ochronie zdrowia i edukacji<sup>10</sup>. Program 500+ istotnie poprawia sytuację materialną ubogich rodzin. Jednakże nie został on zintegrowany z innymi instrumentami pomocy socjalnej, wskutek czego w pewnych regionach i grupach rodzin „dochody z dzieci” mogą stać się głównym źródłem dochodów rodziny.

Kolejne rządy ostatniego XXV-lecia nie dostrzegały zagrożeń płynących z załamania wskaźników urodzeń dla długookresowego rozwoju Polski. Zaniedbań tych (oraz skutków masowej emigracji w latach 2004-2007) nie da się odrobić. Poprawianie piramidy wieku to zadanie na wiele lat, gdyż kolejne rządy powinny z konsekwencją budować warunki sprzyjające rozwojowi gospodarstwu Polski, zatrudnieniu (chodzi bowiem o to, aby wzrost produktywności prowadził do wzrostu płac i umożliwił wzrost ekonomicznej samowystarczalności rodzin) oraz sprzyjające rozwojowi usług publicznych skierowanych na rodziny z dziećmi. Wymagać to będzie rządów i polityków mądrze radzących sobie z presją wyborców. **Istotną demokratyczną polityką, w której współzawodniczą partię i politycy, jest bowiem wsłuchiwanie się w głosy najliczniejszych aktywnych wyborców. Problem w tym, że w starzejącym się polskim społeczeństwie są nimi starzejący się wyborcy.**

<sup>10</sup> Jako pozytywne rozwiązania wprowadzone w Polsce warto odnotować umożliwienie rodzinom o niskich dochodach wykorzystania ulgi podatkowej na dzieci, nawet gdy nie posiadają wystarczająco wysokich dochodów, dzięki umożliwieniu zwrotu składek społecznych oraz wprowadzeniu zniżek dla rodzin wielodzietnych w ramach Karty Dużej Rodziny.

## ŚWIADCZENIA (TRANSFERY) PIENIĘŻNE, KTÓRE W POLSCE MOŻE OTRZYMAĆ RODZINA Z DZIECKIEM (DZIEĆMI)<sup>11</sup>

### I. Zasiłek macierzyński<sup>12</sup>:

- przysługuje osobom objętym ubezpieczeniem chorobowym w okresie urlopu macierzyńskiego, urlopu rodzicielskiego oraz urlopu ojcowskiego.
- w przypadku urlopu macierzyńskiego zasiłek wynosi 100% podstawy wymiaru zasiłku<sup>13</sup> i jest przyznawany na okres: 20 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie lub przyjęcia na wychowanie jednego dziecka, 31 tygodni – dwojga dzieci, 33 tygodni – trojga dzieci, 35 tygodni – czworga dzieci, 37 tygodni – pięciorga i więcej dzieci.
- w przypadku urlopu ojcowskiego zasiłek wynosi 100% podstawy wymiaru zasiłku i jest przyznawany na okres 2 tygodni.
- w przypadku urlopu rodzicielskiego zasiłek wynosi 100% podstawy wymiaru zasiłku przez okres: 6 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie lub przyjęcia na wychowanie jednego dziecka, 8 tygodni – w przypadku dwojga i więcej dzieci, a przez pozostały okres<sup>14</sup> urlopu rodzicielskiego wynosi 60% podstawy wymiaru zasiłku<sup>15</sup>.

### II. Program „Rodzina 500+”: świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na miesiąc do ukończenia przez

<sup>11</sup> Ze względu na charakter niniejszego opracowania, nie brano w nim pod uwagę świadczeń wynikających wyłącznie ze sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem.

<sup>12</sup> Organ odpowiedzialny: Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

<sup>13</sup> Zasadniczo jest to przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 pełnych miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc nabycia prawa do zasiłku, jednak nie mniej niż kwota świadczenia rodzicielskiego (1000 zł miesięcznie).

<sup>14</sup> Maksymalny okres urlopu rodzicielskiego może wynosić: 32 tygodnie – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie lub przyjęcia na wychowanie jednego dziecka, 34 tygodnie – w przypadku dwojga i więcej dzieci.

<sup>15</sup> Jest również możliwe pobieranie zasiłku macierzyńskiego w wymiarze 80% podstawy wymiaru zasiłku przez cały okres urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego, jeśli rodzice zadeklarują chęć wykorzystania całości urlopu rodzicielskiego bezpośrednio po zakończeniu urlopu macierzyńskiego.

dziecko 18 r.ż. Na pierwsze dziecko obowiązuje kryterium dochodowe (800 zł netto na osobę w rodzinie lub 1200 zł, jeśli w rodzinie wychowywane jest dziecko niepełnosprawne)<sup>16</sup>.

**III. Dodatek z tytułu urodzenia dziecka, tzw. becikowe:** jednorazowo 1000 zł, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekroczy kwoty 1922 zł netto.

### IV. Zasiłek rodzinny:

- 89 zł miesięcznie na dziecko do ukończenia 5 r.ż., 118 zł na dziecko w wieku powyżej 5 r.ż. do ukończenia 18 r.ż., 129 zł na dziecko w wieku powyżej 18 r.ż. do ukończenia 24 r.ż.
- kryterium dochodowe: przeciętny miesięczny dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekracza kwoty 674 zł. W przypadku dziecka z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności – 764 zł. Od 2016 roku obowiązuje mechanizm „złotówka za złotówkę” w przypadku przekroczenia progu dochodowego.

### V. Dodatki do zasiłku rodzinnego (kryterium dochodowe takie, jak w przypadku zasiłku rodzinnego):

- **Dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego:** 400 zł miesięcznie. Przysługuje osobom uprawnionym do urlopu wychowawczego, nie dłużej jednak niż przez okres: 24 miesięcy kalendarzowych; 36 miesięcy kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad więcej niż jednym dzieckiem urodzonym podczas jednego porodu; 72 miesięcy kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad dzieckiem niepełnosprawnym.
- **Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka:** 185 zł miesięcznie na dziecko, nie więcej jednak niż 370 zł na wszystkie dzieci. W przypadku dziecka z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności kwotę dodatku zwiększa się o 80 zł na dziecko, nie więcej jednak niż o 160 zł na wszystkie dzieci. Dodatek przysługuje, jeżeli nie zostało zasądzone świadczenie alimentacyjne na rzecz dziecka od drugiego z rodziców dziecka. W przypadku, gdy oboje rodzice osoby pełnoletniej nie żyją, dodatek przysługuje również do ukończenia 24 r.ż., jeśli osoba ta uczy się w szkole lub w szkole wyższej.
- **Dodatek z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej:** 90 zł miesięcznie. Przysługuje na trzecie i na następne dzieci uprawnione do zasiłku rodzinnego.

<sup>16</sup> Dziecko w wieku 18-25 lat liczy się do składu rodziny, jeśli pozostaje na utrzymaniu rodziców.

- **Dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego:** 80 zł na miesiąc na dziecko w wieku do ukończenia 5 r.ż.; 100 zł na dziecko w wieku powyżej 5 r.ż. do ukończenia 24 r.ż. Na dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności.
- **Dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania:** w przypadku dziecka lub osoby uczącej się, legitymującej się orzeczeniem o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności – w wysokości 105 zł miesięcznie. Pozostałe dzieci, w związku z dojazdem z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się siedziba szkoły (ponadgimnazjalnej lub artystycznej), 6 zł miesięcznie na dziecko. Świadczenie przyznawane na 10 miesięcy w roku.
- **Dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego:** 100 zł na dziecko, raz w roku. Również na dziecko w okresie rocznego przygotowania przedszkolnego.

#### VI. Świadczenie rodzicielskie:

- 1000 zł miesięcznie, niezależnie od dochodów, przez okres: 52 tygodnie – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie, przysposobienia jednego dziecka lub objęcia opieką jednego dziecka; 65 tygodni – w przypadku dwojga dzieci; 67 tygodni – w przypadku trojga dzieci; 69 tygodni – w przypadku czworga dzieci i 71 tygodni – w przypadku pięciorga i więcej dzieci.
- świadczenie nie przysługuje, jeśli rodzina pobiera zasiłek macierzyński lub uposażenie macierzyńskie.

#### VII. Świadczenia opiekuńcze<sup>17</sup>:

- **Zasiłek pielęgnacyjny:** 153 zł na miesiąc na pokrycie kosztów opieki nad osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji.
- **Świadczenie pielęgnacyjne:** 1300 zł na miesiąc dla opiekuna, który nie podejmuje lub rezygnuje z pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad osobą z orzeczeniem o niepełnosprawności.

- **Specjalny zasiłek opiekuńczy:** 520 zł na miesiąc, jeśli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 764 zł. Dla opiekuna, który nie podejmuje lub rezygnuje z pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad osobą z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: „konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji”<sup>18</sup>.
- **Zasiłek dla opiekuna:** 520 zł na miesiąc, niezależnie od dochodów. Dla opiekuna, który utracił prawo do świadczenia pielęgnacyjnego z mocy prawa na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw<sup>19</sup> z dniem 1 lipca 2013 r.

#### VIII. Wsparcie dla rodziców dzieci niepełnosprawnych<sup>20</sup>:

- Dofinansowanie przedmiotów rehabilitacyjnych (kryterium dochodowe).
- Uczestnictwo w warsztatach terapii zajęciowej.
- Dofinansowanie uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych (wysokość dofinansowania zależna od sytuacji życiowej).
- Dofinansowanie likwidacji barier funkcjonalnych.

**IX. Fundusz alimentacyjny:** w wysokości bieżąco ustalonych alimentów, ale nie więcej niż 500 zł na miesiąc. Dla dziecka uprawnionego do alimentów od rodzica na podstawie decyzji sądu, jeżeli egzekucja alimentów była bezskuteczna. Świadczenie przysługuje, jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 725 zł. Dla dziecka do ukończenia 18 r.ż. lub do 25 r.ż., jeśli kontynuuje naukę w szkole wyższej lub bezterminowo, jeśli posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności.

<sup>17</sup> W przypadku zbiegu uprawnień do następujących świadczeń:

- 1) świadczenia rodzicielskiego lub
- 2) świadczenia pielęgnacyjnego lub
- 3) specjalnego zasiłku opiekuńczego lub
- 4) dodatku do zasiłku rodzinnego, w okresie korzystania z urlopu wychowawczego lub
- 5) zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów – przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną

<sup>18</sup> <http://www.mpips.gov.pl/wsparcie-dla-rodzin-z-dziecmi/swiadczenia-rodzinne/rodzaje-i-wysokosc-swadczen-rodziny-kryteria-uzyskania-/test-swadczenia-pielegnacyjne/test-specjalny-zasilek-opiekunczy/>

<sup>19</sup> Dz. U. poz. 1548 oraz z 2013 r. poz. 1557.

<sup>20</sup> Źródło finansowania: Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

**TABELA PONIŻEJ POKAZUJE ŚWIADCZENIA FINANSOWE, JAKIE MOŻE OTRZYMAĆ RODZINA, W KTÓREJ DOCHÓD NA OSOBE NIE PRZEKRACZA 674 ZŁ MIESIĘCZNIE.**

Typ rodziny	Wysokość świadczeń pieniężnych	Informacje dodatkowe
Rodzina z 1 dzieckiem przed ukończeniem 1 r.ż.	1000 zł (świadczenie rodzicielskie) + 500 zł (Program „Rodzina 500+”) + 89 zł (zasiłek rodzinny) <b>RAZEM: 1589 zł/miesiąc</b>	+ jednorazowe becikowe w kwocie 1000 zł Samotny rodzic z 1 dzieckiem: dodatkowo <b>185 zł/miesiąc</b> <sup>21</sup>
Rodzina z 1 dzieckiem w wieku 1-6 lat	400 zł <sup>22</sup> (dodatek do zasiłku z tytułu opieki w okresie korzystania z urlopu wychowawczego) + 500 zł (Program „Rodzina 500+”) + 89 zł (zasiłek rodzinny) <b>RAZEM: 989 zł/miesiąc</b>	Samotny rodzic z 1 dzieckiem: dodatkowo <b>185 zł/miesiąc</b>
Rodzina z 1 dzieckiem w wieku 6-18 lat	118 zł (zasiłek rodzinny)+ 500 zł (Program „Rodzina 500+”) <b>RAZEM: 618 zł/miesiąc</b> <sup>23</sup>	Samotny rodzic z 1 dzieckiem: dodatkowo <b>185 zł/miesiąc</b>
Rodzina z 2 dzieci, w tym jedno przed ukończeniem 1 r.ż.	1000 zł (świadczenie rodzicielskie) + 1000 zł (Program „Rodzina 500+”) + 178-207 zł (zasiłek rodzinny) <b>RAZEM: 2178-2207 zł/miesiąc</b>	+ jednorazowe becikowe w kwocie 1000 zł Samotny rodzic z 2 dzieci: dodatkowo <b>370 zł/miesiąc</b> <sup>24</sup>
Rodzina z 2 dzieci, w tym jedno przed ukończeniem 6 r.ż.	400 zł <sup>25</sup> (dodatek do zasiłku z tytułu opieki w okresie korzystania z urlopu wychowawczego) + 1000 zł (Program „Rodzina 500+”) + 178-207 zł (zasiłek rodzinny) <b>RAZEM: 1578-1607 zł/miesiąc</b>	Samotny rodzic z 2 dzieci: dodatkowo <b>370 zł/miesiąc</b>
Rodzina z 2 dzieci do ukończenia przez nie 18 r.ż.	1000 zł (Program „Rodzina 500+”) + 178-236 zł (zasiłek rodzinny) <b>RAZEM: 1178-1236 zł/miesiąc</b>	Samotny rodzic z 2 dzieci: dodatkowo <b>370 zł/miesiąc</b>
Rodzina z 3 dzieci, w tym jedno przed ukończeniem 1 r.ż.	1000 zł (świadczenie rodzicielskie) + 1500 zł (Program „Rodzina 500+”) + 267-325 zł (zasiłek rodzinny) + 90 zł (dodatek do zasiłku z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej) <b>RAZEM: 2857-2915 zł/miesiąc</b>	+ jednorazowe becikowe w kwocie 1000 zł Samotny rodzic z 3 dzieci: dodatkowo <b>370 zł/miesiąc</b> <sup>26</sup>
Rodzina z 3 dzieci, w tym jedno przed ukończeniem 6 r.ż.	400 zł <sup>27</sup> (dodatek do zasiłku z tytułu opieki w okresie korzystania z urlopu wychowawczego) + 1500 zł (Program „Rodzina 500+”) + 267-325 zł (zasiłek rodzinny) + 90 zł (dodatek do zasiłku z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej) <b>RAZEM: 2257-2315 zł/miesiąc</b>	Samotny rodzic z 3 dzieci: dodatkowo <b>370 zł/miesiąc</b>
Rodzina z 3 dzieci do ukończenia przez nie 18 r.ż.	1500 zł (Program „Rodzina 500+”) + 267-354 zł (zasiłek rodzinny) + 90 zł (dodatek do zasiłku z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej) <b>RAZEM: 1857-1944 zł/miesiąc</b>	Samotny rodzic z 3 dzieci: dodatkowo <b>370 zł/miesiąc</b>

Źródło: opracowanie własne

<sup>21</sup> Pod warunkiem, że na dziecko nie zostały przyznane świadczenia alimentacyjne.

<sup>22</sup> Dodatek do zasiłku z tytułu opieki w okresie korzystania z urlopu wychowawczego może być przyznany na maksymalnie 24 miesiące.

<sup>23</sup> Dodatkowo, każde dziecko w wieku szkolnym lub odbywające roczne przygotowanie przedszkolne, w rodzinie spełniającej kryterium dochodowe otrzymuje 100 zł raz w roku z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego. W dalszych obliczeniach pominięto tę kwotę ze względu na jej znikomy wpływ na dochód rodziny.

<sup>24</sup> Pod warunkiem, że na dziecko nie zostały przyznane świadczenia alimentacyjne.

<sup>25</sup> Dodatek do zasiłku z tytułu opieki w okresie korzystania z urlopu wychowawczego może być przyznany na maksymalnie 24 miesiące.

<sup>26</sup> Pod warunkiem, że na dziecko nie zostały przyznane świadczenia alimentacyjne.

<sup>27</sup> Dodatek do zasiłku z tytułu opieki w okresie korzystania z urlopu wychowawczego może być przyznany na maksymalnie 24 miesiące.

## ŹRÓDŁA

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2015 r. w sprawie wysokości dochodu rodziny albo wysokości dochodu osoby uczącej się stanowiących podstawę ubiegania się o zasiłek rodzinny i specjalny zasiłek opiekuńczy, wysokości świadczeń rodzinnych oraz wysokości zasiłku dla opiekuna (Dz. U. z dnia 27 sierpnia 2015 r. poz. 1238)
- Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z dnia 17 lipca 2015 r., poz. 995)
- Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 21 sierpnia 2015 r., poz. 1217)
- Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tj.: Dz. U. z 2015 r. poz. 114)
- Ustawa z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz. U. z dnia 30 kwietnia 2014 r., poz. 567)
- Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 grudnia 2015 r. w sprawie postępowania w sprawach o świadczenia rodzinne (Dz. U. poz. 2284)
- Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 grudnia 2015 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania, sposobu ustalania dochodu oraz wzorów wniosku, zaświadczeń i oświadczeń o ustaleniu prawa do świadczenia z funduszu alimentacyjnego (Dz. U. poz. 2229)
- [www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl)
- [rodzina.gov.pl](http://rodzina.gov.pl)
- [zus.pl](http://zus.pl)

# Rodzicielstwo w komunikacji społeczno-marketingowej

## AKTYWNOŚĆ REKLAMOWA PRODUKTÓW I MAREK DZIECIĘCYCH

W Polsce na dzieci wydajemy wciąż do 30% budżetów rodzinnych, więc są to niebagatelne środki, o które zabiegają gracze rynku produktów dla dzieci.

Jak wynika z danych źródłowych Kantar Media (opracowano na podstawie danych cennikowych netto bez uwzględniania indywidualnie negocjowanych rabatów), w 2014 roku reklamodawcy na promocję samych tylko zabawek (między innymi gry komputerowe i planszowe, gry konstrukcyjne, klocki, lalki, maskotki) przeznaczyli 504 394 945 złotych (telewizja, radio, gazety, magazyny, outdoor, kina), a w roku 2015 – 498 396 248 złotych. Na telewizję wydano aż 449 711 880 złotych. Dodatkowo na Internet wydano 22 643 291 złotych (z uwagi na zmianę metodologii liczenia tego wydatku nie porównujemy go z rokiem ubiegłym). Największe środki wydatkowano na reklamę kategorii: lalki i maskotki (163 366 876 złotych), ale ta kategoria inwestycji reklamowych malała. Rosnącą kategorią były gry planszowe, gry konstrukcyjne i klocki. W 2014 wydano na ich reklamę 104 586 136 złotych, a w 2015 już 134 958 837 złotych.

Na reklamę innych produktów dla dzieci (między innymi żywności, środków higieny i pielęgnacji, sklepów e-commerce, odzieży, obuwia, farmaceutyków i parafarmaceutyków, mediów, soków i napojów, fotelików samochodowych, krzesłek, wózków i chodzików) w 2014 roku przeznaczono 358 143 639 złotych, a w 2015 roku 333 057 070 złotych. Dodatkowo na działania w internecie wydano 66 491 904 złotych (z uwagi na zmianę metodologii liczenia tego wydatku nie porównujemy go z rokiem ubiegłym). Największą kategorią wydatków reklamowych (bez wydatków na internet) w ramach tej grupy było mleko w proszku (72 510 283 złotych), witaminy i środki odpornościowe dla dzieci (69 361 771 złotych) oraz soki i napoje (40 862 285 złotych).

Nieznaczny spadek w tegorocznych wydatkach segmentu produktów dla dzieci nie powinien być interpretowany

jako początek stałego trendu spadku wydatków w tym segmencie, ale jako korekta rynku. Można przypuszczać, że w 2016 roku z uwagi na dodatkowe środki, które pojawiają się na rynku za pośrednictwem Programu 500+, wydatki na reklamę produktów skierowanych do dzieci wzrosną.

## RODZICIELSTWO W PRZEKAZACH REKLAMOWYCH

Reklama jest narzędziem wspierającym sprzedaż, ale w pewnym sensie też odbiciem kodów kulturowych. Można z niej odczytać potrzeby i aktualne postawy społeczne.

2014 rok był rokiem wzrostu roli taty w przekazach reklamowych. Tata zajmował się dziećmi, plótł kłoska lub dobieranego i jadł z dzieckiem smaczne ciasteczka.

W 2015 roku ten trend nie osłabł. Dziecko, a raczej dzieci w reklamie w 2015 roku były synonimem realizacji marzeń, szczęśliwej rodziny, a nawet, jak mówią reklamy, „pełni szczęścia”. Dużo było wyidealizowanych obrazków, używanych raczej jako kod, który miał przenosić klimat przekazu na reklamowany produkt.

Przekazy produktów dla małych dzieci promowały tradycyjny model opieki nad dzieckiem. Widzieliśmy w nich maluchy w towarzystwie mam. Mama w reklamach była ikoną trudnych sytuacji zdrowotnych. Podawała syrop lub inny lek i najlepiej wiedziała, co zrobić, gdy maluszek choruje.

Świat starszych dzieci to według reklamy kraina z obojgiem rodziców w tle, ale nieodzownie mama gra w nim pierwsze skrzypce. Mama gotuje, sprząta i przygotowuje do wyjścia do szkoły. Tata towarzyszy przygotowaniu posiłków i przejmuje prym w temacie sportu i aktywności fizycznej.

Faktycznie w naszej rzeczywistości mama gra pierwsze skrzypce, ale tak idealistyczne obrazki są raczej wysoko podniesioną poprzeczką społeczną niż codziennością polskiej rodziny. Podniesioną zbyt wysoko, bo w świecie tym dziecko przestaje mieć obowiązki wobec rodziców i rodziny, co w dłuższej perspektywie ma negatywne skutki społeczne.

W reklamie wszystko jest idealne. Dzieci są rozbrykane, mądre, rezolutne, a nawet przemądrzałe, a rodzice nieustrudzenie robią wszystko, by były szczęśliwe. Na tym tle cieszą przekazy, w których twórcy starają się pokazać nieco prawdziwszy świat, gdzie trudno zrozumieć nastolatka (IKEA), a mimo to rodzina próbuje sobie radzić.

W Polsce rodzina jest najważniejszą wartością. Ma to swoje plusy, ale ma też minusy. Kochamy swoje dzieci,

bo taki obraz mamy wdrukowany. Mniej interesują inne. Jak pokazał przeprowadzony przez założyciela fanpage'a „Reżyser Życia” eksperyment społeczny, w którym jego autor w środku zimy, w czasie mrozu posadził na ławce chłopca bez kurtki, czapki i rękawiczek, nikt nie spieszył z pomocą.

Bardzo pozytywnym trendem w komunikacji, który pojawił się w 2015 roku w przekazach reklamowych, jest promocja altruistycznych postaw dzieci. Taki sposób narracji jest kopią przekazów zachodnich marek, które odniosły ogromny sukces. Na uwagę zasługuje pokazanie (szczególnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia) dziecka w zupełnie innej roli. Dziecko w reklamie daje, a nie tylko dostaje. Robi prezent rodzicom. Rezygnuje z własnych przyjemności na rzecz nienarodzonego braciszka, myśli o innych. Takie pokazywanie dziecka w przekazach reklamowych jest pozytywnym zjawiskiem. Pośrednio wpływa ono na promocję postaw i kreację altruistycznych kodów kulturowych szczególnie potrzebnych młodym ludziom, zwłaszcza wobec własnych rodziców.

W 2015 roku na uwagę zasługiwał również fakt wzmożonej promocji macierzyństwa, choć działo się to w dość kontrowersyjny sposób. Nie piszę tu o programie 500+, ale o dyskusyjnym spocie „Nie odkładaj macierzyństwa na potem” Fundacji Mamy i Taty.

Do wniosków na początek:

- Nieznacznego spadku w tegorocznych wydatkach segmentu produktów dla dzieci nie należy interpretować jako początku stałego trendu spadku wydatków w tym segmencie, ale jako korektę rynku. Można przypuszczać, że w 2016 roku z uwagi na dodatkowe środki, które pojawią się na rynku za pośrednictwem programu 500+, wydatki na reklamę produktów skierowanych do dzieci wzrosną.
- W 2015 roku trend wzmacniania roli taty w rodzinie osłabł. Dziecko, a raczej dzieci w reklamie były synonimem realizacji marzeń, szczęśliwej rodziny, a nawet, jak mówią reklamy, „pełni szczęścia”.
- Idealistyczne obrazki rodzinne z reklam są raczej wysoko podniesioną poprzeczką społeczną niż codziennością polskiej rodziny. Podniesioną zbyt wysoko, bo w świecie tym dziecko przestaje mieć obowiązki wobec rodziców i rodziny, co w dłuższej perspektywie ma negatywne skutki społeczne.
- Coraz częściej reklamodawcy nadają dziecku nową rolę w rodzinie, w której dziecko daje miłość i troskę swoim opiekunom, co może pozytywnie wpłynąć na kształtowanie wzorców społecznych młodych ludzi.

Centrum im. Adama Smitha dziękuje Kantar Media za udostępnienie danych na temat wydatków reklamowych.



